

PRZEGLĄD CZASOPISM.

ZAGADNIENIA WSPÓLNE DLA RÓŻNYCH RODZAJÓW KOMUNIKACJI.

Ac 36.

Zasady budowy pojazdów lekkich. Zmniejszenie wagi pojazdów, przy jednoczesnym zwróceniu uwagi na trwałość, może być osiągnięte przez zmiany konstrukcyjne i fabrykacyjne i zmianę stosunku wagi zawieszanej do wagi niezawieszanej.

Jednym z pierwszych środków było zastosowanie w ostatnich latach do konstrukcji stali zamiast drzewa, przy jednoczesnym użyciu spawania. Autor opisuje wpływ oporu statycznego i dynamicznego, wpływ korozji, sposoby walki z nią; zwraca specjalnie uwagę na konieczność zmniejszenia wagi niezawieszanej i ilustruje to twierdzenie przykładami konstrukcji, zastosowanych i patentowanych przez fabrykę wagonów w Uerdingen. Podane są konstrukcje belek spawanych, osi o formie rurowej, lekkich kół i t. d.

Ciekawą jest opublikowana jednocześnie dyskusja nad tym referatem, w której szereg praktyków wypowiada o-bawy, że proponowane konstrukcje mogą okazać się znacznie droższymi, niż np. stosowanie metali lekkich, i uważają za konieczne oczekiwanie na rezultaty prób.

(E. Kreissig, Bulletin de l'Association Internationale du Congrès des Chemins de Fer, 1933, Nr. 4, str. 383).

Ac 37.

Wentylacja wehikulów pasażerskich. Zagadnienie skutecznego wentylowania wehikulów pasażerskich jest przedmiotem głębokich studiów i nieustannych doświadczeń ze strony konstruktorów, którzy wprowadzają stale udoskonalenia w budowie okien i otworów wentylacyjnych; szczególną uwagę przywiązują do tego w Anglii, gdzie zmienny klimat zmusza do ochrony podróżnych i gdzie zwracają wielką uwagę na dobre powietrze w gęsto zaludnionych wozach. Okna, opuszczane do połowy, zastosowane do wozów, zbudowanych całkowicie ze stali, są obecnie zaopatrywane w ramy stalowe o estetycznym wyglądzie i o wielkiej odporności przy małej wadze; specjalną uwagę zwraca się na szczelność ramy, na możliwość szybkiego jej wymieniania w razie stłuczenia szyby, oraz na taki kształt ramy, któryby jak najmniej zmniejszał dostęp światła. Okna z przeciwwagami, całkowicie opuszczane, również doznały szeregu udoskonalień, dotyczących uszczelnienia od wody deszczowej i od wiatru, przy uwzględnieniu ładnego wyglądu, i zachowaniu znacznej odporności, a zarazem lekkiej wagi. Zostały też wypuszczone na rynek

*) Materiał dostarczony również „Przeglądowi Elektrotechnicznemu”.

nowe konstrukcje otworów wentylacyjnych, umieszczonych nad oknami, oraz wentylatorów, umocowanych u sufitu wozów. Artykuł jest ilustrowany szeregiem rysunków i fotografii.

(*Electric Railway, Bus and Tram Journal*,
14.IV.33, str. 178).

Ae 27.

Nowy sposób smarowania osi w maźnicach. Nowy sposób smarowania osi polega na zastosowaniu nowego typu wełnianego pasma, zwanego Airedale, który został wynaleziony po długotrwałych próbach, mających na celu znalezienie materiału jaknajbardziej elastycznego, włoskowego i trwałego. Porównawcze badania bawełny, włosów i wełny wykazały, że ta ostatnia dała najlepsze rezultaty z tym jednak zastrzeżeniem, że wełny różnego pochodzenia dały różne rezultaty; dla osiągnięcia więc najlepszych rezultatów zastosowano mieszaninę kilku gatunków. Jedną z ważnych zalet pasem Airedale jest ich natychmiastowa gotowość do użytku bez żadnych dodatkowych manipulacji. Badania smarów, wykonane w celu ustalenia rodzaju smaru najbardziej odpowiedniego dla pasem typu Airedale, doprowadziły do wynalezienia odpowiedniej mieszaniny. Pasma Airedale odznaczają się znaczną trwałością, obliczaną na około 6 lat przy normalnych warunkach pracy i rocznym przebiegu ok. 128 000 wagonokilometrów. Wskutek długotrwałości pasem Airedale koszty stosowania ich są niższe, niż innych; porównawczy koszt pakunków do 100 maźnic na przeciąg 6 lat wynosi:

przy pasmach Airedale	450 zł. *)
przy pasmach bawełnianych	910 „
przy poduszkach z knotami	1 055 „

(*The Railway Gazette*, 1933, tom 58, Nr. 16,
str. 548).

Af 23.

Ogólnokrajowy Zjazd w sprawach komunikacji miejscowej, w Warszawie. Dla uczczenia dziesięciolecia swego istnienia Związek Przedsiębiorstw Komunikacyjnych w Polsce zwołał w dniach 21—23 października 1932 r. Ogólnokrajowy Zjazd w sprawach komunikacji miejscowej.

Autor opisuje otwarcie i przebieg Zjazdu, podaje przemówienia powitalne, a następnie streszcza w krótkich słowach referaty, wygłoszone na Zjeździe i podaje uchwały Zjazdu. W końcu autor opisuje cytadelę w Warszawie i jej historyczne znaczenie w związku z wycieczką uczestników, jaka miała miejsce po zakończeniu obrad.

(*L'Industrie des Voies Ferrées et des Transport Automobiles*, 1933, Nr. 318, str. 43).

TRAMWAJOWNICTWO.

Ba 7.

Niekorzystna próba zastosowania 10-fenigowej taryfy. W jednym z miast średniej wielkości w Niemczech została wprowadzona tytułem próby zniżona taryfa tramwajowa na czas trwania tygodnia propagandowego. Pierwotna taryfa wynosiła: za 1 sekcję — 15 fenigów, za 2 lub 3 — 20 fen; za 4 lub 5 — 30 fen.; za 6 i więcej — 40 fen.; nowa taryfa wynosiła 10 fen. za 1, 2 lub 3 sekcje; próba miała trwać 1 tydzień. W ciągu tego tygodnia ilość przewiezionych

*) Przeliczone po kursie 1 ₰ = 30 zł.

osób wzrosła o 100%, a wpływy pozostały bez zmiany w porównaniu do poprzedniego okresu. Gdyby taryfa nie została obniżona, wpływy w czasie tygodnia powinnyby wzrosnąć conajmniej o 30%.

Dla przekonania się, czy wzrost ruchu pozostanie na poprzednim poziomie, przedłużono po ukończeniu tygodnia okres prób jeszcze o 1 tydzień; w rezultacie ruch wzrósł o 65% w porównaniu do okresu poprzedniego, a wpływy zmniejszyły się o 671 mk. niem., co stanowi 35 000 mk. rocznie.

Następnie przedłużono o dalsze 2 tygodnie próbny okres z tem jednak, że taryfa 10 fenigowa była ważna na przejazd tylko 1 lub 2 sekcji, a pozatem obowiązywała poprzednia taryfa. W rezultacie ruch wykazał zwiększenie o 60%, a wpływy — spadek o 745 mk., co stanowi 20 000 mk. rocznie.

Wskutek nacisku ogółu mieszkańców zastosowano po ukończeniu prób taryfę 10 fenigową do 1 sekcji, a dla większej ilości — pozostawiono uprzednią taryfę. Wpływy w ciągu 3 tygodni po wprowadzeniu tych zmian zmniejszyły się o 260 Mk. Próby nie są dotychczas ostatecznie zakończone, nie można więc również wyciągnąć ostatecznego wniosku.

(*Verkehrstechnik, 1933, Nr. 5, str. 117*).

KOLEJNICTWO

(ze szczególnem uwzględnieniem dojazdowego).

Ca 21.

Elektryfikacja Duńskich Kolei Państwowych. Pomimo znacznego rozpowszechnienia w Danii diesel-elektrycznej trakcji, Zarząd duńskich kolei Państwowych przystąpił do elektryfikacji niektórych linii, a głównie podmiejskich linii Kopenhagi. Elektryfikacja odcinka Kopenhaga — Klampenborg o długości 26 km ma być ukończoną w bieżącym roku. Elektryfikacja ma być wykonana prądem stałym o napięciu 1 500 V; zasilanie wagonów z sieci napowietrznej, zawieszenie sieci — wielokrotne. Normalny skład pociągu ma wynosić 6 wagonów; pociąg ma się składać z dwóch grup, z których każda będzie posiadać dwa wagony silnikowe i jeden doczepny; sterowanie pociągów — wielokrotne; największa szybkość ok. 99 km/godz.

Autor przytacza dane, dotyczące wagonów, silników, automatycznych wyłączników, ogrzewania i oświetlenia wagonów, szybkości i przyspieszenia rozruchu. Swe wywody autor ilustruje wykresami i fotografiami silników i urządzeń sterowniczych.

(*Modern Transport, 1933, Nr. 736, str. 3; The Railway Gazette, 1933, tom 58, Nr. 16, str. 543*).

Ca 22.

Zastosowanie silników Diesel'a do trakcji na szynach. Ze względu na to, że zastosowanie silników Diesel'a do trakcji na szynach wyszło już poza stadjum eksperymentowania i posiada specjalne zalety, autor omawia szczegółowo porównanie trakcji dieselowskiej z parową i elektryczną, oszczędności, które dadzą się zrealizować, koszty kapitału i amortyzacji, koszty ruchu i napraw, a także charakterystykę pracy, jak np. rozruch, przyspieszenie, jazdę przepisową. Równie szczegółowo autor opisuje systemy przekładni: elektryczną, mechaniczną, hydrauliczną, pneumatyczną i mieszana.

Autor dochodzi do wniosku, że silnik Diesel'a zupełnie odpowiada warunkom ruchu regularnego i gospodarnego na liniach kolejowych i może służyć do napędu loko-

motyw, wagonów silnikowych i traktorów. Zastosowanie tego rodzaju silnika pozwala na zrealizowanie znacznych oszczędności na paliwie, personelu i kosztach napraw, a także pozwala na zmniejszenie wielkości warsztatów i urządzeń do zasilania lokomotyw paliwem i wodą, dając jednocześnie możliwość bardzo intensywnego używania tych lokomotyw. Chociaż silnik Diesel'a jest droższy, niż parowy, daje jednak większą łatwość użycia lokomotywy, np. do manewrów stacyjnych lub do obsługi pociągów podmiejskich. W stosunku do trakcji elektrycznej nie powoduje potrzeby wydatkowania znacznego kapitału na budowę sieci i podstacji, lecz daje możliwość stopniowej wymiany parku. Niemal idealnym jest silnik Diesel'a na kolejach w odległych krajach, lub kolonjach

(*M. G. Delanghe, Bulletin de l'Association Internationale du Congrès des Chemins de Fer, 1933, Nr. 4, str. 402*).

Ca 23.

Rezultaty eksploatacji dieslowskich wagonów silnikowych. Jakkolwiek dieslowskie wagony kursują na różnych linjach od 20 lat, brak dotychczas większej ilości ścisłych danych z eksploatacji. Autor przytacza szczegółowo zestawienia rezultatów eksploatacji tych wagonów w trzech krajach.

W Szwecji kursują od 1913 r. na jednej z linii czterosiowe wagony silnikowe napędzane dieslowskimi silnikami o mocy 75 KM. Wagony kursują z doczepkami; waga takiego dwuwagonowego pociągu wynosi 46 t, a ogólna ilość miejsc — 83. Powyższy pociąg kursuje zamiast parowego pociągu z lokomotywą o wadze ogólnej 80 t i ilości miejsc do siedzenia 58. Koszty eksploatacji dwuwagonowego pociągu silnikowego wynoszą wraz z oprocentowaniem kapitału i odpisami na amortyzację — ok. 102 gr/km, a odpowiednie koszty eksploatacji parowego pociągu — ok. 194 gr/km.

W Danji kursują diesel - elektryczne wagony na dwóch wózkach, rozwijające szybkość ok. 90 km/godz.; waga wagonu — 38 t; waga doczepki — 10,5 t; łączna pojemność — 100 miejsc do siedzenia; w ciągu czterech lat przeciętny roczny przebieg wynosił ok. 112 000 km, a koszty eksploatacji wraz z procentami i odpisami na amortyzację — ok. 62 gr./poc.km.

W końcu autor przytacza szereg danych statystycznych z eksploatacji diesel - elektrycznych wagonów silnikowych w Kanadzie; koszty eksploatacji tych wagonów są wyższe, niż w Szwecji i Danji, co można wytłumaczyć zupełnie odmiennymi warunkami ruchu i wyższym poziomem płac w Kanadzie; powyższe wydatki nie dadzą się porównać ze sobą.

(*The Railway Gazette, 1933, tom 58, Nr. 12, Specjalny dodatek, str. 2*).

Ca 24.

Znaczny rozwój trakcji Dieselowskiej. Wzrastająca konkurencja samochodów skłoniła w ostatnich czasach państwowe koleje holenderskie i niemieckie do znacznych zamówień na wozy, napędzane silnikami Diesel'a. Koleje holenderskie zamówiły niemniej, jak 80 potrójnych zespołów, podobnych do zespołu, kursującego od paru miesięcy na linii Berlin — Hamburg, z tem jednak ulepszeniem, że silnik Diesel'a, prądnicą i wszystkie przybory pomocnicze pomieszczone są w środkowym wozie, zawierającym zarazem przedział bagażowy. Silnik „Maybach“, 12-cylindrowy, o mocy 410 KM przy 1400 obr./min., jest bezpośrednio sprzężony z prądnicą, zasilającą 4 silniki elektryczne.

Ogólna pojemność wozu wynosi 48 osób w II klasie i 112 w III klasie. W razie potrzeby, dwa lub więcej zespołów mogą być razem sprzężone. Szybkość normalna ma wynosić 100 km/godz., maksymalna 120 km/godz.

Dla niemieckich kolei państwowych buduje się obecnie 43 wozy dieselowskie; trzy z nich, o silnikach „Maybach” po 410 KM, z dwoma wagonami przyczepnymi, mają obsługiwać ruch na szlakach normalnotorowych w okręgu reńsko - westfalskim z szybkością 105 km/godz. Pozostałe wozy przeznaczone są dla szlaków wąskotorowych; silniki będą o mocy 120, 150, względnie 175 KM, a szybkość będzie wynosić 70 do 80 km/godz.

(*Railway Gazette*, 1933, tom 58, Nr. 13, str. 447).

Cb 24.

Wpływ wielkich mrozów na urządzenia kolejowe.

Autor analizuje wyniki ankiety, dokonanej wśród członków Międzynarodowego Związku Kolejowego (U. I. C.), co do wpływu silnych mrozów (poniżej — 10⁰ C) na urządzenia kolejowe, jako to: podtorze, balast, podkłady, szyny i t. p. Z rozważań wynika, iż największym zniekształceniom pod wpływem mrozów podlega, wskutek utrudnionego odpływu wód, podtorze, składające się z drobnego piasku i gliniastej ziemi, natomiast podtorze ze żwiru i gruboziarnistego piasku zachowuje się najlepiej. To samo dotyczy balastu; tłuczeń nie posiadający zanieczyszczeń ziemią, daje najlepsze rezultaty. Wpływ mrozów na podkłady, poza rzadkimi wypadkami łamania się ich, jest nieznaczny. Częste wypadki pęknięcia szyn podczas mrozów przedstawiają zjawisko najbardziej szkodliwe; wywołane jest ono przez: 1) zwiększenie kruchości materiału szyny; 2) zmniejszenie sprężystości podtorza i balastu; 3) zwiększenie nierówności toru, spotęgowane utrudnieniem konserwacji, oraz 4) przez zwiększenie nierównomierności naprężeń w szynie. Poza tem autor rozpatruje wpływ raptownych zmian temperatury na pęknięcie szyn. Wielkie znaczenie dla kolei posiada spostrzeżenie, iż skurcz szyn w granicach + 9⁰ C i — 8⁰ C jest nieznaczny, dopiero przy temperaturze niższej staje się bardziej wyczuwalnym.

Rozpatrując wpływ na eksploatację opadów śnieżnych, autor podaje najskuteczniejsze sposoby ochrony torów przed zaspami śnieżnymi. Na zakończenie autor podaje obserwacje, dokonane przez koleje we Włoszech, co do wpływu mrozu na urządzenia kolejowe o trakcji elektrycznej.

(*Revue Générale de Chemins de Fer*, Nr. 4, r. 133, str. 347).

Cb 25.

Układanie szyn Vignol'a na podkładach.

W artykule opisano sposób umocowania szyn na podkładach, zastosowany w tramwajach w Lipsku; sposób ten umożliwia bardzo łatwe i tanie dokonywanie regulacji prześwitu toru, zmieniającego się, jak wiadomo, wskutek zużycia szyn, oraz działania podczas jazdy sił bocznych. Podkładka szynowa jest przymocowana do podkładu przy pomocy czterech śrub; stopka szyny spoczywa na podkładce drewnianej, ułożonej na wyżej wymienionej podkładce żelaznej. Cztery śruby, wkręcone w podkładkę żelazną, wywierają nacisk na górną powierzchnię stopki szyny przy pomocy odpowiednich podkładek, których zagięte krawędzie wciskają się między boczne krawędzie stopki szyny i odpowiednie występy podkładki żelaznej. Przez zmianę czte-

rech podkładek na podkładki o innej grubości zagiętych krawędzi, można prześwić toru zmniejszać stopniowo do 20 mm. Drewniana podkładka, ułożona między stopką szyny, a podkładką żelazną, ma za zadanie ochronę przed wytarciem powierzchni stopki szyny o podkładkę żelazną, a także stłumienie hałasu. W artykule podano rysunek jednego z dawnych umocowań szyny, oraz rysunek umocowania nowego.

(*Verkehrstechnik*, Nr. 7, 1933, str. 170).

Cb 26.

Pomysłowy przyrząd do czyszczenia balastu. Wobec wzrastania wagi i szybkości pociągów z jednej strony, a konieczności zmniejszania wydatków eksploatacyjnych z drugiej strony, utrzymanie balastu na torach w jaknajlepszym stanie nabiera coraz większego znaczenia. Dawny sposób ręcznego czyszczenia balastu na siatkach, w pewnych odstępach czasu, obecnie jest już niezawalniający, ze względu na znaczne koszty robocizny. Wśród licznych wynalazków, dążących do zmechanizowania czyszczenia balastu, godnym uwagi jest przyrząd angielskiego inżyniera R. J. M. Inglis'a. Na ręcznym wózku, który może być przewieziony na dowolne miejsce wzdłuż toru, jest ustawiony wirujący bęben o średnicy ok. 75 cm. Zanieczyszczony balast, naładowany zapomocą łopat do bębna, jest rzucany siłą odśrodkową na umieszczoną wewnątrz bębna siatkę, która oddziela wszelkie niepożądane cząstki; oczyszczony balast wysypuje się przez odpowiednie koryto na tor. Szybkość działania przyrządu odpowiada szybkości, z jaką 5 lub 6 ludzi zdołają napełnić bęben zanieczyszczonym balastem. Przyrząd jest umieszczony obok toru i nie przeszkadza przechodzącym pociągom. Napęd daje mały silnik benzynowy. Z powodu kosztów i trudności oczyszczania balastu znaczne jego ilości ulegają corocznie zmarnowaniu, wobec czego przyrząd ten może dać kolejom znaczne oszczędności. Artykuł jest ilustrowany dwiema fotografiami.

(*Railway Gazette*, 1933, tom 58, Nr. 13, str. 454).

Cb 27.

Chemiczne usuwanie roślinności na elektrycznych kolejach stałego prądu i jego wpływ na prądy błędzące. Rośliny wyrastające na torowiskach kolei dojazdowych poza obrębem osiedli, powodują niszczenie torowiska i zmniejszają długotrwałość podkładów. Usuwanie tych chwastów może się odbywać różnymi sposobami, a między innymi przy pomocy chemicznych środków. Autor opisuje wyczerpująco różne rodzaje stosowanych środków, oraz sposób wykonywania i rezultaty badań, przeprowadzonych bardzo starannie na jednym z odcinków linii kolejowej w Niemczech. Rezultaty tych badań wykazały, że przy stosowaniu chlorku sodu (Na Cl O_3) z dodatkiem chlorku potasu oporność przejściowa pomiędzy przedmiotami metalowymi, znajdującymi się w ziemi, a szynami uległa zmniejszeniu; jakkolwiek wpływa to na zwiększenie się prądów błędzących, jednak to ujemne działanie jest nieznaczne w porównaniu do korzyści, jakie daje stosowanie tego środka.

Koszty ręcznego oczyszczania torowiska z chwastów wynoszą podług danych amerykańskich od 0,24 do 0,65 mk. niem. na 1 m. b. toru rocznie, a na kolei napowietrznej w Hamburgu — 0,66 mk. niem. Koszty chemicznego usuwania chwastów wyniosły w Hamburgu 0,06 mk. niem. na 1 m. b. rocznie z tem, że w pierwszym roku należy polewać tory dwukrotnie, co pociąga za sobą zwiększenie kosztów do 0,10 mk. niem. na 1 m. b. Oszczędność przy stosowaniu chemicznych środków jest bardzo znaczna. W końcu autor

opisuje wagony — cysterny, używane do polewania torów, podaje szybkości, stosowane w różnych państwach, i rozważa możliwość szybkiego ruchu wagonów — cystern w dzień pomiędzy pociągami, kursującymi podług rozkładu, bez naruszenia prawidłowości ruchu tych pociągów.

(*Carl Wolff, Verkehrstechnik, 1933, Nr. 5, str. 113.*)

Cc 126.

Ekspress z napędem diesel - elektrycznym *). Próby, robione w końcu lutego i w początku marca r. b., podczas trwania targów przemysłowych w Birmingham, z wagonem diesel - elektrycznym między Londynem a Castle Broomwich (182 km) według rozkładu pociągów pospiesznych, pomiędzy pociągami parowymi, dały bardzo zadawalniające wyniki. Przy nader nieprzychylniej pogodzie i wielkiej śnieżycy dnia 24-go lutego wagon przebył trasę bez żadnego opóźnienia, a 1-go marca, straciwszy w drodze 13 minut z powodów sygnalizacyjnych, nadrobił całe opóźnienie, nie przekraczając przepisanego czasu przejazdu 2 godzin i 12 minut.

Bardzo dobre wyniki dały maźnice „Isothermos”, w których nieznaczna ilość zawartego smaru szybko ulega obrotowi w taki sposób, że równowartość 36 do 45 kg smaru zostaje doprowadzona do łożyska w ciągu godziny. Maźnice te zapewniają minimum nagrzewania i zużycia osi i minimum obsługi.

Wóz silnikowy wraz z jedną przyczepką może pomieścić 140 osób; urządzenie wewnętrzne jest komfortowe. Pociągi takie mają być zastosowane na kolejach angielskich dla stałego ruchu międzymiastowego. Artykuł jest ilustrowany szeregiem fotografii.

(*Electric Railway, Bus and Tram Journal, 14.IV.33, str. 150.*)

Cc 127.

Pojazdy motorowe szynowe we Włoszech. Nowy model Fiat'a. Niedawno fabryka Fiat w Turynie wypuściła nowy pojazd motorowy szynowy o dużej szybkości. Jazda próbna odbyła się w obecności Mussoliniego przy średniej szybkości ok. 106 km/godz.

W nowym pojeździe udało się usunąć niemal całkowicie drgania. Oprócz tego przy budowie wozu zwrócono specjalną uwagę na szybkość i komfort urządzenia wewnętrznego. Pojazd waży bez obciążenia 11 ton i ma 48 miejsc. Szybkość przepisowa wynosi ok. 110 km/godz., jednakże podczas dłuższych jazd próbnych szybkość ok. 118 km/godz. była osiągnięta. Zużycie paliwa wynosi ok. 25 litrów na 100 kilometrów. Podwozie wykonane jest ze stali przy szerokim zastosowaniu spawania. Pojazd ma dwustronne sterowanie. Zwraca uwagę oryginalna konstrukcja wózków (bogies).

(*Modern Transport, 1933, Nr. 733, str. 16.*)

Cc 128.

Dieslowskie wagony silnikowe z mechaniczną przekładnią na Węgrzech. Węgierskie koleje państwowe stosowały pierwotnie na swych liniach benzynowe wagony silnikowe, których ilość wynosiła 65 sztuk; poczynając od 1929 roku były robione próby z dieslowskimi wagonami; rezultaty tych prób okazały się tak korzystne, że w 1932 r. zamówiono 25 nowych wagonów z dieslowskim napędem,

*) Przyp. red.: Patrz „Przegląd Czasopism” Nr. 31, str. 7, notatka Cc 123.

... (faint text at the top of the page)

... (faint text in the middle section of the page)

Cl 12

... (faint text in the lower middle section of the page)

... (faint text at the bottom of the page)

a pozatem postanowiono przerobić 20 wagonów benzynowych na napęd dieslowski.

Rozwój stosowania wagonów silnikowych charakteryzują następujące cyfry: w chwili obecnej 19% ogólnego ruchu osobowego na całej sieci kolei państwowych jest prowadzone przy pomocy wagonów silnikowych; na liniach lokalnych ten stosunek wynosi 39%; wagony z napędem dieslowskim pokrywają 22% ogólnego przebiegu wagonów silnikowych.

Ogólna długość linii kolejowych na Węgrzech wynosi 7 823 km; z tej ilości na linie boczne wypada 4 245 km, czyli 54,3%; wagony silnikowe obsługują łącznie 2 722 km, czyli 35% ogólnej długości wszystkich linii; z tej ostatniej ilości 1 310 km jest obsługiwane przez dieslowskie wagony firmy Ganz.

Autor podaje następnie krótki opis wagonów dieslowskich i przytacza szereg danych z ich eksploatacji, ciekawsze z nich są następujące: zużycie paliwa — 300 gr./poc. km., lub 706 gr./100 tn.km; zużycie smarów — 8 gr./poc. km; koszty obsługi, napraw bieżących i utrzymania — 2,3 gr./km; koszty napraw głównych — 7,5 gr./km.

(A. Zakarias, *The Railway Gazette*, 1933, tom 58, Nr. 12, *Specjalny dodatek*, str. 4).

Cc 129.

Nowy lekki autobus szynowy. Na Międzynarodowej Wystawie Samochodowej w Berlinie był demonstrowany nowy autobus szynowy wyrobu firmy F. Krupp A. G., Essen. Nowy ten wóz posiada 30 miejsc do siedzenia i jest napędzany 60-konnym benzynowym silnikiem z powietrznym chłodzeniem; całkowita długość wozu — 8,8 m; szerokość — 2,7 m; waga w stanie zdatnym do ruchu — 4,3 t; największa szybkość — 75 km/godz.

Pudło autobusu jest oparte na 2 wózkach zwrotnych; obie osie jednego z nich są napędne, pozostałe zaś nie są napędzane. Koła posiadają specjalne przekładki i pierścienie gumowe, co znacznie zmniejsza hałasy. Przy budowie podwozia zastosowano szereg części z podwozia 2-tonowego ciężarowego samochodu Kruppa.

(*Verkehrstechnik*, 1933, Nr. 5, str. 122).

Cc 130.

Dieslowski wóz na kolei Paryż — Lugdun — Marsylja. W końcu 1932 roku Zarząd kolei P. L. M. zamówił 22 wozy szynowe ośmiu różnych typów dla przeprowadzenia wyczerpujących prób zastosowania tych wozów na drugorzędnych liniach o średnim ruchu. Jeden z zamówionych wozów, wyrobu firmy S. O. M. U. A., został niedawno dostarczony i poddany próbom.

Omawiany wóz posiada 40 miejsc do siedzenia i 20 do stania, oraz pomieszczenie na 1 000 kg bagażu; waga wozu wraz z pasażerami i bagażem wynosi 11 t; napęd wozu stanowi dieslowski silnik wyrobu firmy Compagnie Lilloise de Moteurs, posiadający moc 90 KM przy 1 500 obr./min. Na odcinku Vénissieux — Rives wóz rozwijał podczas próbnych jazd szybkość 100 km/godz., a na odcinku Heyrieux — Saint Priest o spadku 4 — 8 mm wagon, biegnący z szybkością 90 km/godz., zatrzymywał się w ciągu 10—15 sekund na długości 110 — 130 m.

(*The Railway Gazette*, 1933, tom 58, Nr. 16, *Specjalny dodatek*, str. 13).

W tym roku...
W tym roku...
W tym roku...

W tym roku...
W tym roku...
W tym roku...

W tym roku...
W tym roku...
W tym roku...

W tym roku...
W tym roku...
W tym roku...

1912

W tym roku...
W tym roku...
W tym roku...

W tym roku...
W tym roku...
W tym roku...

W tym roku... 1912

1912

W tym roku...
W tym roku...
W tym roku...

W tym roku...
W tym roku...
W tym roku...

W tym roku... 1912

W tym roku... 1912

Przetokowa lokomotywa o podwójnym napędzie na kolejach niemieckich. *) Praca przetokowa lokomotywy poza często występującymi chwilowymi szczytami zapotrzebowania energii, wyzyskuje przeciętnie 10 do 15% średniej mocy silników. Dostarczanie podczas szczytów zapotrzebowania części energii z baterji akumulatorów, mieszczącej się na lokomotywie, umożliwia zredukowanie mocy drogiego silnika spalinowego przy jednoczesnem powiększeniu jego współczynnika wyzyskania. W artykule opisano urządzenie jednej ze sześciu lokomotyw przetokowych wykonanych ostatnio przez f. Siemens - Schuckert.

Benzynowy silnik o mocy odpowiadającej średniej mocy przetokowej, napędza prądnicę o mocy 13 kW, przy 175 V, dostarczającą prąd do dwóch silników napędowych, rozwijających po 24,5 kW przy 220 V; równolegle do prądnicy jest włączona baterja akumulatorów 170 V, 74 Ah, składająca się z 92 ogniw. Podczas rozruchu energia jest dostarczana przez zespół benzynowy i baterję, w wypadkach zaś mniejszego zapotrzebowania prądnicą oddaje baterji część swej energii. Współpraca zespołu benzynowego i baterji odbywa się samoczynnie i bez udziału maszynisty. Największa siła pociągowa na obwodzie kół wynosi około 4700 kg, największa szybkość — 30 km/godz., średnie zużycie benzyny — 280 gr/KMh.

W artykule podano rysunek lokomotywy, oraz kilka fotografii jej ciekawych urządzeń.

(*Verkehrstechnik, r. 1933, Nr. 7, str. 171*).

Cc 132.

Koło S. O. M. U. A., amortyzujące uderzenia. Próby zastosowania przez f. Michelin kół z pneumatykami do wozów, biegnących po szynach, zwróciły uwagę konstruktorów na poruszoną sprawę. Koło z pneumatykiem, biegnącym po szynie, nie może być jednak obciążone powyżej 850 — 950 kg, co powoduje konieczność stosowania bardzo dużej ilości kół (10—12 szt.); są robione próby zastosowania kół z pneumatykami, biegnącymi wewnątrz stalowych bandaży **) o normalnym profilu kolejowym; taka konstrukcja umożliwia znacznie większe obciążenie kół, powoduje jednak wstrząsy i drgania.

Ostatnio zostały poddane próbie koła wyrobu firmy S. O. M. U. A., składające się z trzech części, mianowicie: z bosaka, stalowego bandaża i z gumowych przekładek „Silentbloc” pomiędzy niemi. Autor opisuje konstrukcję tych kół, ilustrując swe wywody fotografjami. Koła S.O.M.U.A. wytrzymują takie same obciążenia, jak i zwykłe koła stalowe. Towarzystwo kolei P. L. M. we Francji zastosowało te koła tytułem próby do dwuosiowego wagonu, ważącego wraz z obciążeniem 20 t, czyli 5 t/koło. Powyższy wagon przebiegł w pociągach osobowych i pospiesznych około 16 000 km; badania kół w warsztatach, dokonane po tym przebiegu, nie wykazały żadnych uszkodzeń ani osłabienia konstrukcji. Koła typu S. O. M. U. A. zmniejszają znacznie hałas, zapewniają pasażerom bardziej spokojną jazdę, i zmniejszają wstrząśnienia taboru.

(*H. P. Les Chemins de Fer et les Tramways, 1933, Nr. 4 str. 93*).

Cc 133.

„Container” — skrzynia zbiorcza. „Container’y” czyli skrzynie zbiorcze, względnie przenośne pudła, umożliwiają bezpośredni przewóz towarów od producenta do konsumentów.

*) Przyp. red.: patrz notatka Cc 124, Nr. 31, str. 7.

**) Przyp. red.: (f. Austro-Daimler).

ta, skracając znacznie czas transportu i zniżając jego koszt. W artykule podano dzieje rozwoju tych skrzyń i udogodnienia ekonomiczne, osiągnięte przez ich stosowanie, zwłaszcza w dziedzinie transportu kolejowo - szosowego.

W celu szybkiego udoskonalenia tego środka transportu oraz ujednostajnienia jego typów, Światowy Zjazd Przedsiębiorców Samochodowych w Rzymie ogłosił w 1928 r. konkurs na typ skrzyni zbiorczej, najbardziej odpowiadającej swemu przeznaczeniu. W artykule opisano szczegółowo skrzynie konkursowe, oraz podano ich fotografie, przy czym wymieniono próby, jakim podczas badań je poddawano, a także wyszczególniono zalety i wady poszczególnych typów.

Rozpatrując możliwości rozwoju zastosowania skrzyń zbiorczych, autor wyraża przypuszczenie, iż największe powodzenie osiągną skrzynie dwutonowe, łatwiejsze do obsługi i lepiej nadające się do przewozu zwykłymi samochodami ciężarowymi. Znaczne potanieenie eksploatacji osiągnęłyby się przez: 1) jaknajszybsze znormalizowanie ich typów, 2) dalsze prace nad ich udoskonaleniem, 3) zorganizowanie międzynarodowej ich wymiany, 4) stosowanie w ich pracy ułatwień celnych i 5) opracowanie odpowiedniej taryfy.

W pracy kolei dojazdowych skrzynie zbiorcze wogóle odgrywają mniejszą rolę, jednak autor zaznacza, iż przez wprowadzenie ich w Strasburgu można było nie tylko powstrzymać całkowity zanik kolejowego przewozu towarowego (cukru), ale jeszcze czterokrotnie zwiększyć go w stosunku do wielkości z czasów przed konkurencją samochodową.

(L'Industrie des Voies Ferrées et des Transport automobiles, 1933, Nr. 315, str. 81).

Cf 18.

„Informator“ na londyńskich kolejach podziemnych. Koleje podziemne londyńskie ustawiły na próbę w jednej z najruchliwszych węzłowych stacyj nowy przyrząd, podający szczegóły przejazdu do dowolnych innych stacyj olbrzymiej sieci kolei miejskich. Wokoło tablicy są naznaczone wszystkie litery alfabetu; po nastawieniu wskazówki na początkową literę żądanej stacji pokazują się wokoło tarczy nazwy wszystkich stacyj, zaczynających się na tę literę; po włożeniu palca w otwór przy nazwie żądanej stacji i obróceniu tarczy, jak przy telefonie automatycznym, pokazuje się za szkłem powiększającym napis, podający numer platformy, z której odchodzi pociąg, ewentualne miejsca przesiadania i cenę biletu. Pięć osób może równocześnie być obsługiwanych przez pięć tarcz, ustawionych wokoło aparatu. Artykuł jest ilustrowany fotografią.

(Electric Railway, Bus and Tram Journal, 14.IV.33, str. 166).

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA.

Dc 73.

Autobus z jednoosobową obsługą w Malmö. W grudniu 1932 roku tramwaje w Malmö uruchomiły 5 autobusów z jednoosobową obsługą. Dane techniczne tych autobusów: rozstaw osi — 4,9 m, ogólna długość 8,58 m, szerokość 2,25 m, ilość miejsc do siedzenia 30, do stania 20, moc silnika 100 KM.

Wejście do autobusu znajduje się około przedniej osi, wyjście — ok. tylnej; dla ułatwienia pracy kierowcy zosta-

ło wykonane obracające się siedzenie, które w czasie ruchu może być unieruchomione, oraz został zainstalowany koło kierowcy aparat do zmiany pieniędzy.

Drzwi wejściowe są obsługiwane przez kierowcę, a wyjściowe — przez pasażerów, ale tylko w czasie postoju wozu; w czasie ruchu te ostatnie drzwi są zaryglowane i mogą być otwarte jedynie przez kierowcę przy pomocy odpowiedniego mechanizmu.

Autobus posiada ogrzewanie przy pomocy gazów wylotowych silnika i doskonałą wentylację; otwory wejściowe dla świeżego powietrza zostały umieszczone w ścianie czołowej wozu nad przednią szybą.

(E. Hultman, *Verkehrstechnik*, 1933, Nr. 5, str. 121).

Dc 74.

Widzialność znaków na samochodach. Numery, umieszczane na samochodach, nie odpowiadały dotychczas całkowicie swemu przeznaczeniu, zarówno z punktu widzenia celowości jak i widzialności. W Instytucie Policyjnym w Berlinie zostały wykonane próby i badania, mające na celu stwierdzenie, jakie rodzaje znaków są najbardziej odpowiednie.

Wykonano cztery modele znaków różnej wielkości; ilość prawidłowych odczytów przy oświetleniu 1 000 lux'ów wahała się dla różnych typów tabliczek od 37,5% do 57,5%, a przy oświetleniu 5 lux'ów — od 36,3% do 54,4%; odległości, z których były widoczne różne tabliczki wahały się od 38,6 m do 60,4 m; oczywiście tabliczki widoczne z większej odległości zostały uznane za lepsze.

Następnie była badana widzialność różnych rodzajów pisma i sposób pisania cyfr 1 i 4; autor podaje rezultaty tych badań. Próby odczytywania czarnych liter na białym tle i odwrotnie wykazały, że przy oświetleniu 1 000 lux'ów białe cyfry są lepiej widoczne niż czarne, a przy oświetleniu 5 lux'ów jest naodwrot; autor dochodzi jednak do wniosku, że białe cyfry na czarnym tle są bardziej czytelne, niż czarne na białym tle. W końcu autor porusza sprawę sześciocyfrowych liczb na tabliczkach samochodowych i przytacza cyfrowe rezultaty widzialności liczb pięciu i sześciocyfrowych, napisanych różnym sposobem z odstępami pomiędzy grupami cyfr lub bez tych odstępów.

(Dr. W. Lubrich, *Verkehrstechnik*, 1933, Nr. 5, str. 118).

TROLLEYBUSY.

Ea 12.

Porównanie trolleybusów z tramwajami. W ostatnim dziesięcioleciu trolleybusy rozpowszechniły się bardzo znacznie we wszystkich krajach, głównie zaś w Anglii. Do rozwoju tego przyczyniły się udoskonalenia silnika elektrycznego, coraz większe przyśpieszenie i mniejsza waga na jednostkę mocy; możliwość odzyskiwania energii przy hamowaniu prowadzi do zmniejszenia kosztów siły napędowej, jakoteż do oszczędności na urządzeniach hamulcowych.

Podczas godzin ruchu szczytowego, t. j. głównie do 8-ej rano, gdy pracownicy, korzystający z taryf ulgowych, dążą do zajęć, tramwaj z wagonem przyczepnym pozostaje najekonomicznym środkiem lokomocji. Ruch trolleybusowy wprowadzono więc w Londynie na liniach, na któ-

rych różnica między frekwencją szczytową a przeciętną jest najmniejsza.

Przy coraz bardziej koniecznym usuwaniu tramwajów z jezdni w wielkich miastach, liczyć się należy z tem, że zaprowadzając trolleybusy wyzyskuje się nadal część instalacji elektrycznej (górne przewody), że koszty siły napędowej dla trolleybusów są niższe niż dla autobusów benzynowych i że większe przyspieszenie trolleybusów daje im większą szybkość przeciętną. Ogólne koszty eksploatacyjne na wozokilometr, z uwzględnieniem kosztów utrzymania przewodów górnych, są niższe dla trolleybusów, niż dla autobusów benzynowych.

(C. J. Spencer, *Modern Transport*, 1933, Nr. 735, str. 21).

zobacz także: *Wieloletni plan gospodarczy*, *Wieloletni plan*

Wieloletni plan gospodarczy jest dokumentem, który określa kierunki i zadania polityki gospodarczej państwa na określony czas. Jest to plan, który ma charakter ogólny i dotyczy całego państwa. W wieloletnim planie gospodarczym określone są cele, które ma osiągnąć państwo w określonym czasie. Plan ten jest podstawą dla wypracowania szczegółowych planów, które dotyczą poszczególnych dziedzin gospodarki. Wieloletni plan gospodarczy jest dokumentem, który ma charakter ogólny i dotyczy całego państwa. W wieloletnim planie gospodarczym określone są cele, które ma osiągnąć państwo w określonym czasie. Plan ten jest podstawą dla wypracowania szczegółowych planów, które dotyczą poszczególnych dziedzin gospodarki.

Wieloletni plan gospodarczy jest dokumentem, który określa kierunki i zadania polityki gospodarczej państwa na określony czas.